KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. „Kurjer Zagłębia“ wraz z „Kurjerem Przemysłowo-Handlowo-Rzemieślniczym“ rocznie marek 216, półrocznie mk. 108, kwartalnie mk. 54, miesięcznie mk. 18. Pocztą mk. 60 kwartalnie, mk. 20 miesięcznie.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk. 8, w tekście Mk., 10 po tekście — reklamy Mk. 6. Nekrologi Mk. 4. Zwyczajne Mk. 4. Drobne 50 fenigów za wyrazy, najmniej Mk. 3.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr. 1.

Adres dla depesz: „KURJER“ — SOSNOWIEC.

Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele i święta od 9 do 11 rano.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—3 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmuje Centralna Administracja ogłoszeń Polskiej Prasy prowincjonalnej, Warszawa, Zgoda 1.

Cena pojedyńczego egzemplarza mk. 1. SOSNOWIEC, środa dnia 5 maja 1920 roku. Nr. 104 Rok XV.

Bank Kupiectwa Polskiego

WARSZAWA.

Na mocy zezwolenia Ministerstwa Skarbu z 11-go grudnia 1919

podwyższa kapitał akcyjny do 20,000,000 Mk. p.

w drodze emisji 85.000 sztuk nowych akcji po 200 Mk. p.

Na mocy tego zezwolenia i statutu nowe akcje nominalnej wartości 200 mk. p. nabyte być mogą w połowie i w stosunku dwie nowe akcje na każdą jedną starą:

przez dotychczasowych akcjonarjuszów po 250 Mk. p. za sztukę,

przez nowych reflektantów po 275 Mk. p. za sztukę.

Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa w nabyciu nowych akcji do **15 maja 1920.** Termin subskrypcji dla nowych reflektantów upływa dnia **11 czerwca 1920.**

Wpłaty uwzględniane będą w porządku chronologicznym, przyczem Zarząd zastrzega sobie prawo nieuwzględnienia poszczególnych zgłoszeń.

Kwoty wpłacone i uwzględnione do 1-go lipca 1920 oprocentowane będą po 4 proc., zaś od 1-go lipca 1920 partycypują pro rata w dywidendzie za rok 1920

Za rok 1918 wypłacono akcjonarjuszom 8 proc. dywidendy.

Za rok 1919 „ „ 9 proc. dywidendy.

Bank jest w toku otwarcia oddziałów we wszystkich dzielnicach Polski.

Dotychczas funkcjonują oddziały w następujących miejscowościach:

GDANSK: Wollwebergasse 27. (Dom własny),

KRAKÓW: ulica Pijarska L. 2.

LUBLIN: Krakowskie Przedmieście L. 27.

LWÓW: ul. Halicka L. 19 (Dom własny),

PRZEMYSL: (Dom własny),

WARSZAWA: ul. Szkolna L. 10 (Instytucja Centralna).

Zastępstwo interesów polskiego kupiectwa na Amerykę objął rdzennie polski Broadway National Bank, Buffalo. N. Y.

Wpłaty na akcje przyjmują wszystkie własne Oddziały Banku i wszystkie instytucje finansowe kraju, zarówno w gotowiźnie jak i w Pożyczkach Państwowych.

Dotychczasowi akcjonarjusze mogą wpłacać tylko we własnych oddziałach Banku.

ZARZĄD.

Subskrybujcie
DWIE
POLSKIE
POŻYCZKI
PAŃSTWOWE
KRÓTKOTERMINOWĄ
i
DŁUGOTERMINOWĄ.

JEST TO
pewna,
dobra
i dogodna
lokata kapitału
lub oszczędności

Obligacjami Pożyczek
jak gotówką
można złożyć kaucję
w instytucji rządowej,
zabezpieczyć kapitał małoletnich.

Obligacje Pożyczek
można w każdej chwili
zastawić
i
otrzymać
80% kapitału.

Subskrybujcie!!!
To nietylko
wasz obowiązek obywatelski,
lecz
i dobrze zrozumiany interes!

126

O wielkomocarstwowe stanowisko Polski.

Dzień 27 kwietnia, jako dzień rozpoczęcia kontrofenzywy bolszewickiej, upamiętni się, bowiem rozpoczyna on nową kartę dziejów naszych, przeistaczając oblicze Polski.

Trzytygodniowa ofenzywa bolszewicka na froncie i robota zdradziecka prowadzona przez komunistów wewnątrz kraju naszego sprawiły, iż zakradać się zaczęła do nas niewiara we własne siły. Nic więc dziwnego, że i państwa Europejskie, patrząc, jak Sowdepja kolejno rozbijała liczne armje rosyjskie Judenicza, Kołczaka i Denikina, sądziły, iż częściowo podobny los spotka i Polskę, której niejednokrotnie wyrażano już nawet współczucie. Brak wiary w nasze siły żył i istniał w całej Europie, a przedewszystkiem w Anglji,

Nikłe rezultaty naszych zabiegów dyplomatycznych w stosunku do najbliższych sąsiadów wschodnich, jak świadczą o tem rokowania warszawskie z Łotwą, Rumunją i Finlandją, były również spowodowane przedewszystkiem niewiarą w siły militarne Polski.

Już pierwszy dzień ofenzywy oprzytomnił Europę. Polska zarysowała się jako mocarstwo pierwszorzędne. Po kilku dniach zaledwie ofenzywy, mnożą się symptomaty, świadczące o radykalnych przemianach w poglądach na Polskę. Jedno z wielkich mocarstw Zachodnich, które na krótko przed ofenzywą odmówiło nam pomocy w zakresie potrzeb wojennych, nagle zmieniło swą decyzję, darząc przytem wojskowość naszą na froncie litewskim deszczem orderów. Łotysze bali się angażować w stosunku do kandydata na pobitego i pojechali do Moskwy, gdzie dziś szukają już pretekstu dla powrotu do Rygi. Rumunja nagle zapragnęła porozumiewać się z Bolszewją razem z nami, zawierając z Polską spiesznie konwencję wojskową. Finlandja, która najmniej jeszcze wykazała niewiary w nasze siły, zerwała rokowania z Rosją i zawarła z nami przymierze.

Takie oto są rezultaty kilkudniowej ofenzywy naszej w zakresie polityki zagranicznej.

Niepowstrzymany pochód wojsk naszych wywołał zrozumiały wśród nas entuzjazm, jaki niektórzy pragną osłabić przez podkreślanie, iż walki te toczone są nie w celach i interesie naszym, a jedynie w interesie Ukrainy. Zapamiętać należy, że oswobodzenie narodów obcych jest często zabezpieczeniem siebie ze stanowiska strategicznego. W tym wypadku uznanie Ukrainy było musem, który narzuciło nam życie, a bynajmniej niema w tem tragizmu; alarm robiony z tego powodu i krzyki przedwczesne są tylko ze szkodą dla Polski. W kocioł ukraiński wciągnąć się nie damy i płonne są w tym wypadku niepokoje demokracji narodowej. Gra wojenna rozpoczęta, którą wygrywawamy; a gra ta jest nader poważną, gdyż chodzi w niej o nasze wielkomocarstwowe stanowisko. Tego dodatniego procesu nikt nie zdoła powstrzymać, nawet nadludzkie wysiłki „anonimowców“

Polska staje się potęgą na Wschodzie Europy, staje się mocarstwem, które swoje granice wschodnie własnym mieczem zakreślać będzie.

I dziś jako zwycięzcy w każdej chwili gotowi jesteśmy do przystąpienia do rokowań pokowych, które znamionować musi przedewszystkiem jasność i szczerość zamierzeń naszych przeciwników.

S. F.

Nie damy ziemi skąd nasz ród...

Z Górnego Śląska.

Uroczystości Górnośląskie a Niemcy.

BYTOM. (PAT.) W dniu 2 maja z okazji obchodu Konstytucji urządzono w myśl instrukcji pochody ze sztandarami, muzyką i śpiewem. W pochodach wzięło udział ogółem 400,000 osób, świadczy to o korzystnych dla plebiscytu warunkach. W pochodach niesiono tablice z napisami: „Niech żyje Naczelnik Piłsudski“, „Niech żyje Heller“, „Niech żyje Polska i zjednoczony z nią Śląsk“, „Niech żyje armja“. Pochody odbyły się spokojnie, jedynie tylko w Raciborzu, Opolu, Lublińcu i Oleśnie przyszło do krwawych utarczek z niemcami. W Tarn. Górach, w Wodzisławiu, w Jastrzębiu, w Gliwicach w pochodach brało udział około 30 tysięcy ludzi. W Oleśnie doszło do skandalów, niemcy z tyłu rzucili się na polaków. Dopiero wojsko francuskie położyło kres walce. Do walk również doszło i do zaciętych bójek z bandami niemieckimi.

Skandaliczne zajście w Opolu.

BYTOM. (PAT). Z zeznań naocznych świadków ustalony następujący przebieg wczorajszych zajść w Opolu. Koalicyjne władze udzieliły pozwolenia na odbycie uroczyste trzeciego Maja. Około 3-ej po południu z okolicznych wsi tłumnie zaczęli się gromadzić uczestnicy obchodu na przedmieściu Opola. Tu zastąpiła im drogę Sicherheitswehra, wezwała do rozejścia się, twierdząc, że nie zezwala na pochód, a wreszcie strzałami i białą bronią rozproszyła przybyłych. W tem miejscu padło około 20 rannych. Równocześnie w obrębie miasta zgromadzili się licznie uczestnicy uroczystości. Zanim się jednak pochód rozpoczął, banda z kilkudziesięciu Niemców po cywilnemu, ale uzbrojonych w wojskowe rewolwery, strzelając i bijąc kijami, rzuciła się na tłum aby go zdezorganizować i rozprószyć. Śladem tych napastników ruszyła Sicherheitswehra z podniesioną szablą i rewolwerami w rękach, pod pretekstem przywrócenia porządku. Pomimo wielkiej liczebności Polaków, tłum został rozproszony. Nie przewidywano ataku ze strony niemieckiej, gdyż uprzednie przedstawiciele niemieckich związków zapewnili, że zachowają spokój i nie zakłócą obchodu polskiego. Wobec tego nikt z Polaków nie był uzbrojony i nie mógł się bronić. Padło i tu przeszło 20 ofiar, z czego znaczna liczba ciężko rannych, których wóz szpitalny zbierał po ulicach.

Następnie banda niemiecka udała się z wrzaskiem przed Konsulat polski próbując zerwać godło państwowe polskie z balkonu. Ponieważ te usiłowania były bezowocne, Sicherheitswehra wprowadziła kuchennem wejściem bandę do Konsulatu, żądając wpuszczenia jej jako „delegację“ dla rozmowy z konsulem. Dostawszy się z kuchni na balkon, napastnicy zdarli szyld z godłem polskiem państwowem i zrzucili go oczekującym na dole towarzyszom. Cała banda udała się nad Odrę, gdzie utopiono orła polskiego. Przy napadzie na konsulat zmuszono generalnego konsula p. Kęszyckiego do oddania rewolweru, który posiadał.

Cała awantura zorganizowana została przez tajne organizacje niemieckie tzw. „Stosstrupplente“ (bojówki plebiscytowe), które wysłały do Opola po cywilnemu żołnierzy, dając im bezpłatny przejazd i specjalne legitymacje dla porozumienia się z Sicherheitswehrą. Również z poza linji demarkacyjnej, z Niemiec, a osobliwie z Brzega, przysłano żołnierzy po cywilnemu, którzy urządzili ten napad.

Podczas całego napadu w konsulacie był obecny pułkownik angielski Percival, nie mogąc się wydostać. Zapytał on napastników, czy Polacy byli stroną atakującą, na co otrzymał przyznanie, że nie.

W kołach robotników Górnego Śląska panuje wielkie wzburzenia z powodu tej całej napaści. O ile Sicherheitswehra nie będzie niezwłocznie rozwiązana i usunięta, jako zamaskowane wojsko, to w myśl przepisów traktatu jest niedopuszczalne, to nie uniknione są groźne zajścia na całym terenie Śląska. W najbliższych dniach zadecydowana będzie sprawa, czy na prowokacje niemieckie odpowiedzią ze strony polskiej będzie strejk robotników polskich.

Skandal w Biskupicach.

BISKUPIEC. O rozbójnictwie niemieckiem w Biskupcu podaje „Gazeta Olsztyńska“ ciekawe szczegóły:

Gdy artyści z oficerem francuskim i księdzem Ludwiczakiem na czele poczęli opuszczać salę, schodząc po schodach pierwszego piętra na schodach tych Niemcy utworzyli szpaler, gdzie bito schodzących artystów kijami i gumowemi wężami (przeważnie w głowę). Gdy zbici i zmaltretowani w ten sposób dostali się na werandę i zwrócili do znajdujących się tam dwóch policjantów w pełnem bojowem uzbrojeniu o obronę, tamci jej nie tylko nie dali, lecz przeciwnie wołali „Heraus mit Polen“, a jednego artystów p. Stefana Golczewskiego uderzył policjant kolbą karabinową w piersi, drugi zaś wskazywał wychodzących artystów karabinem, mówiąc „Das sind die verdammten Polaken“.

Rozbestwiony tłum rzucił się z kijami, kamieniami i nożami i po rynku oraz przyległych ulicach rozpoczęła się dzika pogoń i znęcanie się przedewszystkiem nad kobietami.

Zdzierano z rąk pierścionki, wydzierano pasami włosy, bito i kopano w piersi, deptano i tłuczono po głowie kolbami od rewolwerów. Ciężko ranne są panie: Aleksandra Weisowa, Zofja Hartman, lżej Teodora Rapacka.

Przeszło godzinę znęcał się tłum w ten sposób, wkońcu zupełnie nieprzytomne i zlane krwią zostały wniesione do hotelu „Bischofsburger Hof“, gdzie mieści się ekspozytura Komitetu Warmińskiego.

Pod pretekstem poszukiwania ukrytych tamże Polaków, tłum wtargnął do lokalu, który zupełnie zdemolowano, skradziono wszelką garderobę i bieliznę, rozbito szafy i kufry i przy tej sposobności zabrano 43000 marek, będących własnością Komitetu Warmińskiego. Członka tego Komitetu, p. Jabłończyka, pocięto nożami (stan beznadziejny, przebita wątroba).

Samochód księdza Ludwiczaka został przez tłum przewrócony, skradziono dwie zupełnie nowe opony rezerwowe, opony zaś na kołach pocięto nożami.

Ksiądz Ludwiczak ukrył się w chlewie, skąd wyszedł dopiero o godz. 5 rano i udał się piechotą do Olsztyna (45 kl.).

Ponieważ ulice i drogi, prowadzące do Biskupca, były obsadzone i rewidowane przez napastników, ks. Ludwiczak oraz kilku innych artystów, uciekających pieszo, ścigano i ostrzeliwano z rewolwerów na przestrzeni około 15 kilometrów.

Obecny w Biskupcu major francuski Hughes zaalarmował telefonicznie Misję Koalicyjną w Olsztynie, skąd wysłano 55 żołnierzy angielskich z dwoma karabinami maszynowemi, którzy przybyli do Biskupca samochodami około godz. 2 w nocy.

Przez cały ten czas, t. j. około sześć godzin rozbestwiony tłum hulał bezkarnie. Dopiero w pół godz. po przybyciu Anglików pojawił się oddział Sicherheitswehry (około 100 ludzi z Olsztyna.

Artystom została skradziona cała garderoba (żakiety, fraki, palta itd.), ubrania poszarpano i podarto w kawały, zaś rannym i nieprzytomnym paniom zabrano nawet portmonetki z pieniędzmi.

Nazwiska artystów: Dyrektor Tomasz Działosz z żoną, Zofja Hartmann, Aleksandra Weisowa, Teodora Rapacka, Janina Koladówna, Aleksander Kolado, Stefan Golczewski, Czesław Zbierzyński i Henryk Zelski.

3 Maja na G. Śląsku.

SOSNOWIEC. (wł.) We wszystkich miastach górnośląskich uroczyście obchodzono w dniu 3 maja rocznicę konstytucji. W obchodach brały udział banderje włościańskie. Mnóstwo górnoślązaków i górnoślązaczek uczestniczyło w pochodzie w strojach narodowych. W Katowicach i w Bytomiu Niemcy trzymali się w rezerwie i zajść nie było, natomiast w Raciborzu, Opolu i Gliwicach były starcia z niemcami.

Podczas uroczystości wygłoszone były specjalne mowy. W Katowicach między innemi przemawiał ks. poseł Pośpiech.

Uroczystemi obchodami, które mocno podkreśliły głęboki patryotyzm górnośląskiego ludu niemcy byli zdumieni, komisji koalicyjnej dowiodły w wysokim stopniu jak szybko na G. Śląsku wzrasta wśród ludności poczucie narodowe.

Plebiscyt a miasta i wsie górnośląskie.

SOSNOWIEC. Stosunek dziś ludności do sprawy przynależności G. Śląska do Polski przedstawia się następująco: wieś posiada 2/3 pierwiastku polskiego a 1/3 niemieckiego, w miastach jest odwrotnie. To też niemcy ludność polską najbardziej szykanują po miastach.

G. Śląsk — całością niemiecką.

SOSNOWIEC. (wł.) „Socjalista z Nysy Hertwig na zjeździe soc. partji w Zabrzu oświadczył, iż powiaty G. Śląska niepodlegające plebiscytowi nigdy do Śląska należeć nie będą i że niemieccy socjaliści zawsze staną murem w obronie tej dzielnicy. Podobne oświadczenia są prowokacją narodu polskiego i lekceważeniem posłuszeństwa władzom plebiscytowym i rządzącym na G. Śląsku.

Rozwiązanie „Bürgerwehry“.

SOSNOWIEC. Onegdaj wyszło rozporządzenie Komisji Międzysojuszniczej, stanowiące o rozwiązaniu „Bürgerwehry“ do dnia 5 maja rb. O rozwiązaniu „Sicherheitswehry“ dotąd nic nie słychać.

Śledztwo kom. międzysojuszniczej.

SOSNOWIEC. Ponieważ w różnych miejscowościach jak Biskupice, Włoczanach niemcy nieustannie szykanują polaków, kom. międzysojusznicza tworzy sądy i przeprowadza surowe śledztwa w sprawach między niemcami a polakami.

Nowa org. niem. na G. Śląsku.

SOSNOWIEC. W Zorach „Deutscher Volksverein“ — nowa organizacja niemiecka przeciw polakom liczy 700 członków, jednocząc wszystkich niemców bez różnicy wyznania i kierunku politycznego. Agitacja tego związku szerzy się głównie przez prasę rozdaje się darmo „Dzwon“ i „Szwarcer Adler“.

Prasa agitacyjna.

SOSNOWIEC. (wł.) Niemcy przysyłają na G. Śląsk specjalnie takie gazety w których roi się od kłamstw celowo uprawianych na niekorzyść Polski. Organ Nar. str. robotników — „Polak“ zwraca się w jednym ze swych artykułów pod adresem koalicji, aby ta wywarła wpływy swe na ententę aby podobnych gazet z kłamstwami nie pozwoliła na G. Śląsk dopuszczać.

Miljony niemieckie na agitację.

SOSNOWIEC. (wł.) Niemcy coraz większe sumy przeznaczają na agitację na G. Śląsku. Olbrzymie pieniądze, obliczone na miljony marek idą od osób prywatnych, przemysłowców i właścicieli ziemskich. Wszystkim inwalidom z G. Śląska Niemcy o ile mogą kupują gospodarstwa, to samo dzieje się z jednostkami mniej uświadomionymi narodowo.

Armje polskie na czele z Marszałkiem Piłsudskim, stoją przed bramami Kijowa.

PARYZ. „Petit Parisien" podaje następujące szczegóły, dotyczące ostatniej ofensywy polskiej: Armje polskie na czele z Marszałkiem Piłsudskim, stoją przez bramami Kijowa. Jest to następstwem zerwania układów pokojowych, wszczętych w połowie marca, a zerwanie przez rząd moskiewski, przez nieprzyjęcie Borysowa jako miejsca rokowań pokojowych. Marszałek Piłsudski skonstatował koncentracje wojsk czerwonych na całym frocie polskim, a szczególnie na odcinku południowym. Wtedy zdecydował się uchwycić w swoje ręce incjatywę i ugrupował 17 dywizji w okolicach zagrożonych, zapewniwszy sobie jednocześnie współdziałanie Petlury, Republiki Ukraińskiej okupowanej w większej części przez wojsko czerwone. Przeto front bojowy rozciąga się od Prypeci na północ aż do Dniestru na południe, Jeżeli Marszałek Piłsudski osiągnął tem świetne sukcesy, zawdzięczać należy tej okoliczności, że cała ludność ukraińska powstała przeciw bolszewikom, na skutek układu zawartego 23 go kwietnia w Warszawie pomiędzy Ukrainą a Polską, w którym to układzie granice pomiędzy obydwoma Republikami zostały ustalone. Marszałek Piłsudski zobowiązał się opuścić z wojskami swemi Ukrainę, skoro tylko siły zbrojne Republiki Małoruskiej, będą wystarczające aby bronić mogły jej niepodległości. Skutkiem tej ofensywy jest zupełne wyzwolenie Ukrainy z pod jarzma moskiewskiego. Zwolnienie to będzie miało bardzo poważne skutki dla wschodniej Europy.

Oskrzydlenie armji bolszewickiej.

LWOW, 4 kwietnia. Wczoraj po południu rozeszły się tu pogłoski, że na froncie podolskim wielka armia bolszewicka została przez nasze wojska ze wszech stron otoczona.

Z uroczystości 3 Maja.

WARSZAWA. (telefonem). Stolica oraz wszystkie miasta prowincjonalne najuroczyściej obchodziły święto 3-go maja. Wbrew przewidywaniom Naczelnik Państwa nie był obecny na uroczystościach w stolicy.

Telegramy.

Na Ukrainie idziemy naprzód.

Komunikat sztabu geralngo.

WARSZAWA, 4 go maja (PAT.)

W dniu wczorajszym oprócz lokalnych starć, nie zaszło nic znaczniejszego. Nasza akcja na Ukrainie postępuje w dalszym ciągu pomyślnie. Na odcinku Kurny utarczki wywiadowcze oddziałów. Na reszcie frontu sytuacja niezmieniona.

Nasi posłowie w Gdańsku.

WARSZAWA (telefonem). Wczoraj wyjechała do Gdańska delegacja posłów sejmowych, orez 4 ch ministrów: aprowizacji Sliwiński, minister handlu i przemysłu Olszewski, kolei Bartel, robót publicznych Kędzior. Ma się tam odbyć szereg konferencji głównie w sprawach aprowizacji i gospodarki.

Delegacja Spisko-Orawska.

WARSZAWA (telefonem). Wczoraj delegacja spisko-orawska przyjechała do Warszawy i zwróciła się do poselstwa amerykańskiego z żądaniem, aby do Komisji Międzysojuszniczej na Spiszu i Orawie weszedł przedstawiciel Ameryki.

Dmowski do Polski.

PARYZ. (PAT). Havas. Roman Dmowski w najbliższych dniach wyjeżdża do Polski.

Górnoślązacy w Częstochowie.

CZĘSTOCHOWA. (telefonem). Wycieczka górnoślązaków z Sosnowca do Częstochowy odbyła w dniu 3 maja. Była połączona z uroczystością obchodu konstytucji. Na dworcu górnoślązaków przyjął przy dźwiękach orkiestry straży Kom. plebiscytowy. W mowach licznych kreślono głębokie znaczenie G. Sląska dla Polski. Z kolei po śniadaniu, wycieczkowicze wzięli udział w pochodzie narodowym, który imponował tłumami ludności. Udział w pochodzie wzięły wszystkie korporacje, cechy, szkoły i ludność okoliczna. Górnośląszacy zwiedzili klasztor i osobliwości Częstochowy. Wycieczka odbyła się pod kierunkiem komendanta placu w Sosnowcu p. Jana Walewskiego i porucz. W. Kosińskiego oraz grona pań z Sosnowca.

Częstochowa bardzo gorąco przyjmowała górnoślązaków, do których w czasie obiadu i kolacji przy pożegnaniu przemawiało szereg mówców. Górnośląszacy podziwiali nasze świetne wojska, które urządziły specjalną dla nich defiladę. Na pamiątkę górnoślązacy otrzymali szereg broszur i książek. Dla upamiętnienia dnia pobytu w Częstochowie wycieczkowicze odfotografowali, się otrzymując podobizny przy odjeździe. Opuszczających Częstochowę żegna ła orkiestra.

Marki niemieckiej wcale nie przyjmują.

GENEWA. Na giełdzie lyońskiej i paryskiej zupełnie nie uznają marki niemieckiej. W Genewie nie dokonywują również żadnych operacji finansowych w walucie niemieckiej.

Pamiętajcie górnośląsacy, że niemcy używają wszelkich sideł, byle was zaplątać i sprawie niemieckiej zjednać. Precz z kłamstwem i podłością agitatorów pruskich.

Dzień 3 maja w Sosnowcu.

Przy pięknej majowej i słonecznej pogodzie imponująco wypadły uroczystości, święcone przez miasto nasze w dniu 3 maja. Po mszy polowej, odprawionej na stopniach dworca dyr. Warszawskiej przez ks. proboszcza Pienkiewicza, przy licznej asyście duchowieństwa, której to mszy słuchały wojsko, młodzież szkolna, Rada Miejska, palestra, niezliczone rzesze delegacji i publiczność, Ks. Grzeliński wygłosił płomienne kazanie, podnosząc zasługi naszej bohaterskiej armji i znaczenie dla nas dnia 3 maja. W czasie mszy podniosłe pienia wykonały połączone chóry „Lutni" i „Domu Ludowego" pod batutą dyr. Jakubowicza.

Po nabożeństwie, przy dźwiękach 5-ciu orkiestr, uformowano się w pochód. Batalion wojska i pluton policji kolejowej otwierał pochód, poprzedzany konnymi policjantami. Za wojskiem wśród lasu sztandarów i plakatów kroczyli dziarsko: kolejarze, szkoły żeńskie (Rzadkiewiczowej i gimn. im. Królowej Jadwigi, w pięknych czerwonych czapeczkach), realna im. Staszyca, gimnazjum męskie Araszkewicza, pensja p. Siwikowej, słuchacze Kursów Handlowych, Kursów Rzemieślniczych, skautki i skauci szkół powszechnych, członkowie „Domu Ludowego", „Lutni", Rada Miejska i Magistrat, palestra i duchowieństwo. Zwracała też ogólną uwagę konna banderja włościańska (z 24 włościan z pow. Olkuskiego i na koniach T wa „Hr. Renard"), członkowie N. Z. R., na czele z orkiestrą i sztandarem — weteranem z 1905 r. z napisem: „Za Ojczyznę Wolność i Lud", Polskie Związki Zawodowe i Pracowników Kolejowych, Stow. Robotn. Chrześcijańskich, Stow. Sw. Zyty, Stow, Matek Chrześcjańskich, Koło Polek, Cechy i organizacje zawodowe jak: Stow. Techników i Pracown. Przem. i Handl., Stow Kupców Polskich, pierwszy raz z z pięknym sztandarem, ozdobionym napisem: „Boże błogosław Ojczyźnie naszej", Stow. Właść. Nieruch., Zw. Nauczycieli, Zw. Drobn. Kupców Chrześcjan. Związek Malarzy, Stow. Majstr. Fabr. Cechy: Slusarzy. Stolarzy. Piekarzy, Rzeźników, Felczerów i Fryzjerów, Związek Florjański. Ochrony, szkoły powszechne itd. itd.

Przed poszczególnemi grupami niesiono tabliczki (plakaty) z napisami: „Żądamy bezwzględnego sekwestru wszystkich ziemiopłodów!" „Smierć paskarzom!", „Cześć bohaterskim Wojskom!", Precz z Bolszewizmem!", Żądamy Konstytucji!", „Niech żyje Naczelny Wódz Piłsudski", „Popierajcie Pożyczkę Państwową.." i inne. W pochodzie wzięło udział przeszło 80 tysięcy ludności. Sztandarów i plakatów było ogółem przeszło sto. Zamykała pochod publiczność i policja konna w nowych mundurach.

Po dojściu długim wężem przez udekorowane flagami ul. 3 maja i Dytlowską do pomnika Tadeusza Kościuszki, pochód uformował się w czworobok, poczem szeroko o znaczeniu konstytucji 3 maja dla warstw robotniczo-ludowych mówił, jako przedstawiciel NZR. — redaktor J. Wapniarski, wznosząc okrzyk na cześć Polski i Naczelnika Państwa. Po nim przemawiał trochę zbyt namiętnie p. Dziurzyński, członek NZR. który zakończył przemówienie okrzykiem, między innymi „Smierć paskarzom".

Z pod pomnika pochód udał się na plac kościelny kościoła pogońskiego, gdzie w pięknych i gorących słowach przemawiał p. Płodowski nawiązując wypadki dni obecnych do ubiegłych lat niewoli oraz zastępca starosty będzińskiego p. Januszkiewicz. Ten ostatni mówił o popieraniu pożyczki państwowej, za pomocą której najgodniej uczci naród wiekopomną rocznicę Konstytucji Majowej, zasilając pieniędzmi skarb państwa. Po przemówieniu tem — pochód rozwiązano.

Po południu i wieczorem w różnych punktach miasta i w teatrze odbyły się odczyty, wieczornice i przedstawienia okolicznościowe. Na ulicach miasta sprzedawano znaczki i wstążki papierowe, dochód ze sprzedaży których przeznaczono na cele ogólno narodowe. Nastrój cały dzień był bardzo podniosły.

W uroczystościach wzięli udział i górnośląsacy. (St).

Ze sceny i estrady.

Uroczystość 3 Maja w teatrze.

Teatr H. Czarneckiego obchodził uroczyście dzień święta narodowego: na przedstawieniu popołudniowem, po odegraniu hymnu przez orkiestrę i wypowiedzeniu prelekcji o znaczeniu dnia pamiętnego dla polaków przez prof. Knothego, odegrano nieśmiertelne arcydzieło Moniuszki „Halkę", po skończeniu której dyr. Czarnecki przeczytał ze sceny ostatnie telegramy o zajęciu Kijowa przez wojska polskie, wznosząc okrzyk na cześć Naczelnika państwa Piłsudskiego i armji polskiej; rozradowana publiczność entuzjastycznymi okrzykami przyjęła tę wiadomość zmuszając orkiestrę do powtórnego odegrania hymnu.

Wieczorem odbył się uroczysty koncert ze współudziałem „Lutni" „Domu Ludowego" i gości zaproszonych, poprzedzony również przemówieniem prof. Knothego. P. Olędzki wypowiedział z niezwykłem uczuciem i rzadką impresją, wywołując huczne brawa i oklaski piękny wiersz „Za Sląsk" i na bis „Konstytucję 3 maja" — utwór Edwarda Kłonieckiego oraz odczytał ostatnie depesze z G. Sląska o manifestacjach narodowych. Chóry „Lutni" i Domu Ludowego odśpiewały bardzo udatnie szereg pieśni, szkoda, że nic nie mających wspólnego z uroczystością.

Prof. Brandt odegrał po mistrzowsku, frazując bardzo dobrze, fantazję z op. „Faust" na trochę ...zakatarzonych skrzypcach, i con sur dino bisowany numer przy akompanjamencie dzielnym prof. Jakubowicza. Reszta artystów, wymieniona w programach, wystąpiła z powodu niedyspozycji.

Trzeba nam gorąco bronić naszych praw na G. Sląsku, Mazurach i Warmji. Od Was to zależy górnośląsacy, abyście zwalczali zakusy niemieckie na to wszystko, co polskie, co nasze.

KRONIKA.

— **Ciągnienie loterji.** Państwowy Komitet pomocy dzieciom zapoczątkował kilka miesięcy temu loterję obrazu S. Wintorowskiego, reprezentującego Naczelnika Piłsudskiego w otoczeniu generalicji. Sprzedano ogółem 2 500 biletów, zaś termin ciągnienia wyznaczona na dzień 9 go maja r. b. o godz. 12 ej w poł. w lokalu P. K. P. D.—Jasna 11. Numer wygrywający będzie podany do gazet niezwłocznie. Na wypadek gdyby właściciel numeru wygrywającego nie zgłosił się po odbiór fantu w ciągu 3 miesięcy. P. K. P. D. zastrzega sobie prawo zatrzymania fantu na własność.

— **O aprowizację kolejarzy w Zagłębiu.** Dowiadujemy się, iż w czwartek ubiegły poseł Falkowski konferował z p. ministrem Bartlem w sprawie złego zaprowidowania pracowników kolejowych w Zagłębiu. Minister podkreślił, iż braki ostatnie są przemijające i że odtąd stale kursujące pociągi aprowizacyjne będą dostarczały żywność pracownikom kolejowym systematycznie i w dostatecznej ilości.

— **Zabawa na żołnierza** urządzona przez Koło Polek w niedzielę udała się świetnie, gromadząc tysiące osób. Na zabawie byli obecni górnoślązacy i górnoślązaczki w malowniczych strojach narodowych. Górnoślązakom zgotowano serdeczne przyjęcie, połączone z tańcami.

Obecny na zebraniu poseł dr. Falkowski w gorących słowach podkreślił świetne zwycięstwa naszej armji oraz wzniósł okrzyk na cześć Górnego Sląska, zaznaczając konieczność połączenia się G, Sląska z Polską Po przemówieniu posła Falkowskiego odśpiewano pieśni narodowe między innemi Rotę „Konopnickiej". Nastrój był serdeczny. Górnoślązacy podejmowani przez przedstawicieli miejscowego Kom. pleb. oraz inteligencją spędzili czas długo w noc. Zabawa na żołnierza polskiego przyniosła spory zasiłek naszym walecznym.

— **Sprostowanie.** Autorem wierszu. p. t. „Trzeci Maj", jest p. Edward Kłoniecki, a nie Edmund, jak mylnie wydrukowano w niedzielnym nr. „Kurjera", co niniejszym prostujemy.

— **Gońcy cykliści.** W tych dniach w Warszawie gońcy na rowerach będą rozwozić korespondencję prywatną. W obrębie Warszawy z Pragą za kurs płacić się będzie 6 mar. z odpowiedzią 12 mk. Gońce rozstawieni będą na 15 placach Warszawy.

— **O wagony sypialne z Sosnowca.** Warszawska Dyrekcja kolejowa po macoszemu traktuje nasze Zagłębie. Tak ruchliwa i uprzemysłowiona dzielnica, jaką jest Zagłębie, nie może korzystać ani z pociągów pośpiesznych, ani też z wagonów sypialnych, z czego w całej pełni korzysta Kraków. Niewygody komunikacyjne dają się we znaki szczególniej tym, którzy na krótki okres czasu jadą do Warszawy lub Sosnowca. Dowiadujemy się, iż poseł Falkowski zwrócił na to uwagę p. Ministra Bartla i zaproponował dodawanie wagonu sypialnego do pociągu wychodzącego z Sosnowca o godz. 9 wieczór w kierunku Warszawy.

— **Pomysłowy kolega.** Przed paru tygodniami Gustaw Fiedler, urzędnik Ministerjum Robót Publicznych zabrał od swych kolegów zna-

DOK. MEDYC.
WŁ. BITNY-SZLACHTA
B. ordynat kliniki chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Uż. prep. 914.
Analiz. mikroskop. 2800
od 11—1 po poł. wiecz. od 6—8. panie od 5—6.
Ul. Małachowskiego № 16.

Dr. Kękało
BĘDZIN, KOLLĄTAJA 33.
Choroby weneryczne, skórne i moczo-płciowe. Badanie krwi. Prep. 914.
207
Codziennie od 6—8 pp. mężczyzn, od 5 — 6 pp. kobiet. W dni świąteczne od 10—12 r. mężcz. od 12—1 pp. kobiet.

Życzących dowiedzieć się o losie inżyniera Tadeusza Białeckiego z rodziną, proszę zwrócić się pod adresem:
WARSZAWA, LESZNO 8 m. 9.
307 Bronisław Perłowski.

Bank Handlowy w Warszawie
Oddział w Sosnowcu
przyjmuje zapisy na 5% wewnętrzną pożyczkę państwową z r. 1920 krótko i długo-terminową.
293

KINO-OAZA
Od 3-go maja słynny obraz
Protea czyli Kobieta djabeł
Wyścig śmierci
w 6 wielkich częściach, wzbudzający zachwyt. Wytwórni B-ci Pathe w Paryżu.
ANONS od 10 maja „Wojna przyszłości" nadzwyczajna sensacja amerykańskiej wytwórni

Kino-Sfinks
Niniejszym komunikujemy Szanownym Bywalcom kinematograficznym, że od 6-go maja na ekranie kino-teatru
„SFINKS"
ukaże się jeden z najwybitniejszych obrazów obecnego sezonu
JEANNA d'ARC
potężna tragedja w 2-ch serjach w 8 wielkich aktach.

KINO Zacisze w Sosnowcu.
Od 27 do 3 maja
„Toska"
Najpotężniejsze arcydzieło filmowe obecnego sezonu dramat w 6 cz. z prologiem wytwórni „Cesar" w Rzymie z nieporównaną tragiczką włoską
FRANCESKĄ BERTINI
w roli głównej.
Celem uświęcenia dnia 3-go Maja
Poświęcenie sztandaru szkoły saperów.

czną kwotę pieniędzy, rzekomo w celu zakupu ziemniaków w Poznańskiem—i jak z temi pieniędzmi wyjechał, tak do dziś dnia nie dał o sobie żadnego znaku życia. Dnia 29 ub. m. widziano go w wesołem podejrzanem towarzystwie. Poszukiwania poczyniono. Widocznie ustawa sejmowa o karze śmierci na występnych urzędników, wcale go nie przestraszyła.

— **Pożar domu** We wsi Celiny, gm. Olarowice, w dniu 30 kwietnia r. b. o godz. 4 ej rano wybuchł pożar u gospodarza St. Uzarka. Spaliły się całe zabudowania. Na ratunek przybyły straże ogniowe ze wsi: Olarowice i Nowej Wsi, które nie zdołały jednak uratować realności Uzarka, a tylko umiejscowiły pożar i niedopuściły do rozszerzenia się go na sąsiednie budynki. Uzarek poniósł stratę w wysokości 40,000 mk., a od pożaru zdołał uratować tylko żywy inwentarz i nieco sprzętów domowych.

— **Aresztowanie.** Właściciel domu przy ul. Pańskiej 5, Chaim Jaskierowicz został aresztowany przez policję kolejową za przeprowadzanie za granicę osób przybyłych z Warszawy, które chciały przekroczyć granicę, nie posiadając na to odpowiednich dowodów. Wiadomo nam, że tacy przemytnicy za swoją „pracę" pobierają duże sumy, więc uciśniony kamienicznik spróbował szczęścia...

— **Przędzalnia ziemianek** Dowiadujemy się, że częstochowskie koło ziemianek wspól z kołami gospodyń wiejskich z okolicy zamierza utworzyć w Częstochowie przędzalnię celem wyrobu tkanin lnianych.

— **Echa pożaru w szkole policyjnej.** W dniu 28 bm. w Nr. 99 Kurjera, zamieściliśmy wzmiankę o niewielkim pożarze, jaki się zdarzył w jednym z domów Twa H. Renard w lokalu, zajętym przez szkołę policyjną. W związku tem straż ogniowa Huty „Katarzyny" komunikuje nam, że ona właśnie ugasiła powstały ogień, od zapalenia się belki.

— **Teatr H. Czarneckiego** daje dziś przedstawienie plebiscytowe „Krakowiacy i Górale".

Jutro „Polacy w Ameryce".

Z Będzina.

Już czwarty wypadek znalezienia trupa noworodka.

Dnia 4 bm o godzinie 11 przed południem, przechodzące obok cmentarza dwie kobiety widziały, jak jakaś nieznana im kobieta z małym chłopcem coś zakopywała pod cmentarzem katolickim. Domyśliwszy się czegoś podejrzanego, zawiadomiły natychmiast policję, która rozkopała wskazane miejsce i znalazła tam skrzynkę drewnianą a w niej... trupa noworodka.

Echa kradzieży w szpitalu dla chorób zakaźnych.

W swoim czasie donieśliśmy o kradzieży w szpitalu chorób zakaźnych. Urząd śledczy wykrył sprawców tej kradzieży, którymi są: Stanisław Saboń, Błażej Kozubek i Stefanja Kozubek, wszyscy notoryczni złodzieje. Obwinieni przyznali się do winy i wskazali, że skradzione rzeczy sprzedali Herszkowi Lewkowiczowi, krawcowi z Dąbrowy. Jakto zwykle bywa „uciśnieni" i w tym wypadku troskliwie zaopiekowali się prześladowanymi przestępcami.

Z Dąbrowy.

Ucieczka więźnia.

Sąd pokoju II okręgu w Dąbrowie wezwał na rozprawę z więzienia na Świętym Krzyżu, w charakterze świadka Jana Nowaka, skazanego wyrokiem sądu doraźnego w Sosnowcu z dnia 31 grudnia ub roku na bezterminowe ciężkie więzienie za udział w zbrojnym napadzie na dwór w Ożisku. Więzień podczas konwoju zbiegł z pod dozoru posterunkowemu J Kubikowi w Strzemieszycach. Zarządzona natychmiastowa pogoń pozostała jednak na razie bez wyniku.



W GIMNAZJUM
W. REPLIŃSKIEJ
W BĘDZINIE
Egzamina wstępne 10 — 13 maja.
Konieczne: metryka, świadectwo szczepienia ospy i podanie.
Opłata za egzamin od I-ej — V-ej włącznie 100 mk. od VI-ej 150 marek. 313

8-kl. Gimnazjum Żeńskie Polskiej Macierzy Szkolnej w Sosnowcu

przyjmuje zapisy nowych kandydatek w dni powszednie od godz. 9 rano do 1 po poł. Przy zapisie składa się metrykę i marek 60, których się nie zwraca, o ile kandydatka nie będzie przyjęta do szkoły. Ilość miejsc w klasach II, III, V i VI jest ograniczona. Egzaminy wstępne dn. 12 maja o godz. 11 rano.

Obecne uczennice szkoły, o ile mają zamiar uczęszczać do szkoły w roku przyszłym, powinny być zapisane w szkole do dnia 1 czerwca, wnosząc przy zapisie Mk. 15, która to suma będzie użyta na bibliotekę szkolną. 215

Zarząd Sosnowickiego Oddziału Polskiego Tow. Czerwonego Krzyża

prosi swoich członków rzeczywistych wspierających i dożywotnich na

WALNE ZEBRANIE

dnia 5 Maja r. b. o godz. 7 po południu w sali Domu Ludowego ul. Jasna 23 z następującym porządkiem dziennym:

1) Przedstawienie przez Zarząd programu prac w roku b.
2) Sprawozdanie delegata na Zjazd Oddziałów Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża w Warszawie w kwietniu r. o.
3) Sprawa propagandy idei Czerwonego Krzyża.
4) Sprawa stosunku z pokrewnymi instytucjami,
5) Wnioski i interpelacje.

Przed zgromadzeniem można się zapisywać na członków Towarzystwa. Składka członka rzeczywistego mk. 20 rocznie, wspierającego mk. 6 rocznie, dożywotniego. mk. 1000 jednorazowo.

Uprasza się o jaknajliczniejsze i punktualne przybycie. 304

W Gimnazjum Państwowem

im. St. STASZICA w SOSNOWCU

egzaminy dla nowowstępujących rozpoczną się d. 20 maja o g. 9-ej i trwać będą do 22 maja włącznie. Miejsca wolne są tylko do kl, I, IV, V i VII. Podania przyjmuje kancelarja szkolna w dnie powszednie od 9 — 2 do 19 maja.

Prócz podania złożyć należy:

1) metrykę (na druku);
2) świadectwo zdrowia, wydane przez lekarza szkolnego na podstawie oględzin oraz świadectwo powtórnego szczepienia ospy. Oględzin dokonywać będzie lekarz szkolny w lokalu szkoły we wtorki i czwartki od 8—10 r., w środy i soboty od 1—2 ppł.
3) opłatę za egzaminy w wysokości 20 mar., która to opłata, raz wpłacona, zwrotowi nie podlega. Opłaty nie pobiera się od kandydatów do kl. Iej.
4) świadectwo szkolne, jeżeli je kandydat posiada.

326 **DYREKCJA**

323 **Butelek do wód gazowych** POSZUKUJE Oferty: Radom, JAN SASKI.

MATKI powinny pamiętać, że tylko Lanolinowy puder dla dzieci **„Puder Dzidzi"** z marką Kogutek natychmiast usuwa oprzałość i zaczerwienienie skóry u **dzieci.** hurtowa sprzedaż na Zagłębie, w Skład. Apt. M. Jagiełłowicz, Sosnowiec.

8-klasowe Gimnazjum Filologiczne w Sielcu,

utrzymywane przez

Towarzystwo Szkół średnich w Sosnowcu

zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że egzaminy wstępne rozpoczną się dn 17 maja o godzinie 11 rano. Zapisy przyjmuje Kancelarja codziennie od godz. 11 rano do 1 po poł.

Dotychczasowi uczniowie o tyle tylko będą klasyfikowani, o ile wszelkie zaległości wpisowe będą za nich uregulowane do dn. 22 maja. Opóźnienia w żadnym razie uwzględniane nie będą. 332

Dnia 8 maja r b w Czeladzkim parku, odbędzie się **Wielka Zabawa Ludowa** na dochód miejscowej Straży Ogniowej z nadzwyczaj urozmaiconym programem. 329

DROBNE OGŁOSZENIA

Powóz lando, kareta oraz powóz lekki zaraz do sprzedania. Wiadomość Dom Komisowy Ant. Mazurkiewicz i S ka Sosnowiec Dęblińska 1. 331

Sklep do sprzedania z całkowitem urządzeniem i towarami. Sosnowiec, Aleja Nr. 23. 324

Bryczkę jednokonną w dobrym stanie kupię. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Małachowskiego Nr. 12, apteka Rogowskiego 334

Zaginęła legitymacja żywnościowa wydana przez Magistrat m. Sosnowca na imię Katarzyna Czekaj i list z Ameryki, Znalazca zwróci do Kurjera. 322

Zginęły kupony na m. Maj na legit. Nr.Nr. 1926 i 4227, wydane przez Stowarzyszenie Spożywcze „Samopomoc" w Sosnowcu na imię Abrama Szpilmana. 337

Dnia 4 b m. o godz. 1 po poł na stacji Dąbrowa, przy wsiadaniu do pociągu zgubiono paczkę, zawierającą 2 pary czarnych damskich pończoch Uczciwy znalazca raczy zwrócić za nagrodą do Kurjera. 330

Państw Urząd Pośrednictwa Pracy Sadowa nr. 6 poleca służbę domową, rzemieślników, a także niewykwalifikowanych robotników i robotnice, kandydatów do terminu oraz rutynowanych biuralistów, biuralistki maszynistki, techników p. Pośrednictwo bezpłatne. 2582

Jest do odebrania w Administracji Kurjera, znaleziony na ulicy 3 go Maja, woreczek szary z pewną sumą pieniędzy. 98

Wanny i nasiadówki kupno, sprzedaż i zamiana. B. Pełka, Sosnowiec Długa Nr. 34. 103

Dom solidnej budowy suchy 2-ch piętrowy do sprzedania ewentualnie do zamiany na folwark. Wiadomość Dom Komisowy Antoni Mazurkiewicz i S-ka Sosnowiec, Dęblińska 1. 113

Wyplatam stołki przerabiam materace, kanapy, wykonuję wszelkie prace w zakres tapicerstwa wschodzące, tanio i solidnie. Marjan Czubała, Środula-a-dom Morela Nr. 6. 284

Sprzedam sak męski i kostjum jasny wełniany, Wiadomość ulica Kołłątaja 3 w sklepie. 303

Potrzebna panienka do reperacji i szycia ul. Przejazd Nr. 1 Zwoliński. 309

Aparat fotograficzny kupię Ceissa, Geortza 6/9 4½/6 9/12 Modrzejowska 41 Mazurkiewicz. 310

Młody człowiek wyraźnie piszący, ewent. umiejący pisać na maszynie, potrzebny zaraz jako fakturzysta. Oferty do Redakcji Kurjera pod „Fakturzysta". 318

Potrzebny jest chłopiec do posług rozmaitych w wieku około 15 lat umiejący pisać i czytać. Dr. Wołkowicz Sosnowiec, Targowa Nr. 8. 319

Do sprzedania sztuczna noga, Wiadomość w Kur. Zagł. 320

Pies zaginął na trakcie koło Łagiszy czarny z białą piersią i końce łap białe—dog sześciomiesięczny z kurtyzowanemi uszami. Znalazca zechce się zgłosić do dyrekcji kopalni Łagisza w Sosnowcu, Sławkowska 4, Fabryka Lamprechta. Wynagrodzenie wysokie. 328

Hurtowy i detaliczny skład materjałów aptecznych, środków opatrunkowych, farb i przetworów chemicznych

M. Jagiełłowicz W SOSNOWCU **W. Jagiełłowicz**

ulica 3-go MAJA 22. ulica RENARDOWSKA 47.

NADESZŁY SWIEZE WODY MINERALNE NATURALNE

Sprzedaż hurtowo i detalicznie

Karlsbad Mühlbrun.—Sól Karlsbadzka naturalna w słoikach w kryształach i w proszku.	Phytina w płynie i kapsułkach. Sól Ciechocińska.	Woda gorzka Franciszka Józefa.—Huniadi Janos — Emska. — Salvator,

Reprezentacje po cenach fabrycznych

Apteki E. Gessnera w Warszawie Hematogen. Pastylki kefirowe. Wstrzykiwania podskórne. Wina lecznicze. **Laboratorjum A. Gąsecki w Płocku** Proszki od bólu głowy „Migreno Nervosin" z kogutkiem, Ziółka szwajcarskie z kogutkiem. Puder dla dzieci „Dzidzi". Ziółka od kaszlu. Maść od świerzby.	**Tow. Akc. „Motor" w Warszawie** Preparaty galenowe, plastry smarowane, specyfiki, Motofer, nalewka żelaza Glicerofosfaty Piperazyna Sirolina Pertusina. Siropy Eggera i Fellowa Silvozon do kąpieli.	**Laboratorjum Magistra H. Klawe** Hemogeny, Glicerofosfaty Hemorin, Gometole, Calcole **Magistra A. Bukowskiego** Zamiast Tranu Jecorol Syrop Jodowo-fosforowy.

Tow. Akc Fr. Karpiński w Warszawie

Sirup Sulfozot od kaszlu i astmy. Wszystkie specyfiki krajowe i zagraniczne, Wody kolońskie, perfumy, mydła toaletowe w najlepszych gatunkach. Kosmetyka. Wycieraczki kokosowe. 220

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciajowski.